

Czy nauczyciele znów zastrajkują?

3 października 2019

Szanse na faktyczny strajk wydają się niewielkie. Kierownictwo ZNP już raz zrejterowało z pola walki w najważniejszym momencie oddając rządowi zwycięstwo niemal walkowerem. Teraz przystępuje do analiz wyników sondażu w tej sprawie, który Broniarz przeprowadził w szeregach kierowanej przez siebie organizacji.



– Przeprowadziliśmy ankietę wśród 227 tysięcy nauczycieli, niemal połowa jest gotowa do akcji protestacyjnej – powiedział dziennikarzom portalu TVN24 Sławomir Broniarz.

Szef ZNP zapewnia, że z analizy danych wynika jednoznacznie, iż nauczyciele opowiadają się za tzw. strajkiem włoskim. Jest to forma protestu polegająca na celowo przesadzonej skrupulatności przy wykonywaniu obowiązków służbowych co prowadzi niekiedy do drastycznych opóźnień i kłopotów organizacyjnych. Nauczyciele jednak zamierzają podejść do sprawy inaczej. Będą mianowicie wykonywali jedynie te obowiązki, które nakłada na nich bezpośrednio prawo oświatowe i nic ponadto. Oznacza to, że nie będą prowadzili kół zainteresowań czy organizowali wycieczek szkolnych. Skupią się wyłącznie na swoich najbardziej podstawowych zadaniach służbowych.

Z ankiety wynika, że zdecydowanych kontynuować w ogóle protest jest 47 proc., a kolejnych 30 proc. nie ma pewności jaki będzie najlepszy dalszy sposób postępowania.

Przez cały wrzesień ZNP przeprowadzał sondaż wśród nauczycieli. – Zależy nam, żeby czuli się wysłuchani – podkreślała w rozmowie z TVN24 Magdalena Kaszulanis,

rzeczniczka ZNP, mówiąc o ankietach.

Niemal pewne jest, że w szeregach Związku Nauczycielstwa Polskiego wrze. Tchórzowska postawa kierownictwa, którą zademonstrowało ono wiosną tego roku nie poszła jeszcze z pewnością w zapomnienie. Spory pomiędzy biurokracją związkową, a aktywnymi liderami niższego szczebla nie docierają łatwo do mediów głównego nurtu. Niemniej, samo stwierdzenie Sławomira Broniarza o „burzliwej dyskusji” wewnątrz ZNP daje do myślenia.

– Dyskusja na wtorkowym posiedzeniu prezydium z prezesami naszych okręgów była bardzo burzliwa – mówił Broniarz odnosząc się do wczorajszego (1 października) posiedzenia.

– Muszę przyznać, że z pewnymi obawami podchodziłem do tej ankiety, bo obawiałem się, że frekwencja nie dopisze. Tymczasem wzięło w niej udział około 227 tysięcy nauczycieli. I to w trudnym dla nich wrześniowym okresie. To potężna grupa i musimy wysłuchać jej głosu – dodał.

Tak czy inaczej, na faktyczny strajk praktycznie nie ma szans.

Autorstwo: BS

Źródło: Strajk.eu